

Kraina Kłamców – Część 2

written by Tim Jennings, M.D. | April 8, 2021



W [pierwszej części](#) tej dwuczęściowej serii przyjrzelśmy się życiu w epoce, w której zaprzecza się rzeczywistości, a ludzie zamiast wierzyć w dowody i fakty, wolą wierzyć w to, co sprawia im przyjemność i daje dobre samopoczucie, bez względu na to, jaka jest prawda. W Biblii znajdujemy przepowiednię, że to właśnie nastąpi:

Przyjdzie bowiem czas, kiedy to wielu nie zechce już słuchać zdrowej nauki; pójdą za własnymi pożądaniami, gromadząc zresztą wokół siebie nauczycieli, którzy będą im mówić tylko to, czego sami zechcą słuchać. Przesnąć liczyć się z prawdą, odwrócić się od niej i pójdą za nieprawdopodobnymi baśniami. (2 Tymoteusza 4:3,4 BWP).

Również w części pierwszej wykazaliśmy, że te same metody oszustwa, którym towarzyszą wszelkie formy przymusu — oskarżanie o herezję, wykluczanie, nakładanie grzywien, usuwanie ze stanowisk itp. — stosowane przez kościół w epoce średniowiecza, są stosowane przez głosicieli kłamstwa w dzisiejszym świecie. Oto niektóre z tych kłamstw:

- Sukces w przyszłości możemy odnieść jedynie wówczas, gdy zaprzeczymy faktom historycznym;
- Zaakceptowanie teorii ewolucji i wpływ tego kłamstwa na umysł.

W tej części przyjrzymy się innym powszechnym kłamstwom w obecnych czasach i przeanalizujemy, jaki

wpływ wywiera fałsz na nasze umysły, o ile go zaakceptujemy.

Twoja prawda / moja prawda a płęć

Jednym z najbardziej rozpowszechnionych kłamstw szerzonych dziś w społeczeństwie, to: „Obiektywna prawda nie istnieje. Twoja prawda jest twoją prawdą, a moja prawda jest moją prawdą.” To oszustwo zaprzecza rzeczywistości, gdyż obiektywna prawda jak najbardziej istnieje, i jest to niezbitym faktem. Jednak kłamstwo, że „nie ma prawdy” jest w jakiś dziwny sposób zarazem atrakcyjne i podstępne, bowiem oparte jest na prawdzie, że każdy ma prawo sam zdecydować, w co będzie wierzył.

Problem jest zakorzeniony w fałszywym stwierdzeniu, że wszystkie wierzenia są jednakowo rozsądne, uzasadnione i prawdziwe. Przyjmuje się, że „indywidualne przekonania” stanowią „prawdę”, co zaprzecza rzeczywistości, ponieważ nie wszystkie przekonania zawierają prawdę. Jednak kiedy się to kłamstwo przyjmie jako prawdę, wprowadza ono zamieszanie w umyśle, odcina nas od rzeczywistości, otwiera drzwi wszelkiego rodzaju wypaczeniom, fantazji i destrukcyjnemu myśleniu. Co gorsza, ta fałszywa koncepcja wytwarza mechanizm obronny, który nie pozwala faktycznej, uzdrawiającej prawdzie na rozwianie kłamstw. Tak więc, gdy przedstawiana jest autentyczna prawda, spotyka się ona z szyderstwami typu: „No cóż, to jest twoja prawda, a to jest moja prawda”. Umysły tych, którzy akceptują ten fałsz, stają się osłabione i tracą zdolności rozumowania i postrzegania. Jest to dokładnie odwrotność tego, co mówi na ten temat apostoł Paweł w liście do Hebrajczyków 5:14.

W ścisłym połączeniu z kłamstwem „twoja prawda / moja prawda” istnieje fikcja, że „nie ma mężczyzny ani kobiety; każdy sam decyduje o swojej płci”. To kłamstwo wymaga zaprzeczenia rzeczywistości, zaprzeczenia odwiecznej wiedzy, bowiem w rzeczywistości istnieje zarówno płęć męska jak i żeńska—mężczyzna i kobieta. W każdym gatunku zamieszkującym Ziemię istnieje samiec i samica. Każdy człowiek każdego dnia na własne oczy widzi miliony przedstawicieli płci męskiej i żeńskiej, a mimo to wmawia się nam, że „tak naprawdę nie ma mężczyzny i kobiety; takie koncepcje na temat płci są przestarzałe i wywodzą się z brutalnej religijnej przeszłości. Aby odnieść sukces w przyszłości, musisz zapomnieć o historii, zapomnieć o rzeczywistości, zapomnieć o logice”. Jest to nasza współczesna wersja „Nowych szat cesarza”.

Taki wypaczony sposób myślenia, gdzie kłamstwa wypierają rzeczywistość, prowadzi do wydawania zarządzeń podobnych do tego, które wyszło od prezydenta Bidena, że osoby transpłciowe (w tym przypadku korekta płci z męskiej na żeńską) muszą być dopuszczone do rywalizacji w sportach żeńskich. Obiektywna rzeczywistość nie ma znaczenia, a jeśli spróbujesz wskazać na fakty biologiczne, natychmiast jesteś oskarżany o bigoterię, brak tolerancji, i zagrożony usunięciem z pozycji, zablokowaniem, mobbingiem — i traktowany jako współczesny heretyk, podobnie jak kościół średniowieczny odnosił się w stosunku do tak zwanych ówczesnych heretyków.

Jaka jest natomiast prawda?

Biologiczni mężczyźni w okresie dojrzewania wytwarzają testosteron, co powoduje znaczny wzrost fizyczny ciała — stają się wyżsi, mięśnie nabierają większej masy, gęstość kości wzrasta, a także serce i płuca mają większą pojemność, czyli zawierają więcej tlenu niż u kobiet. Dodatkowo, testosteron zapewnia pamięć mięśniową, dzięki czemu mięśnie regenerują się szybciej, gdyż mają więcej komórek odpornych na spadek poziomu testosteronu. Te fizyczne właściwości, pozwalające na osiągnięcie lepszych wyników w sporcie, utrzymują się nawet wówczas, gdy biologiczny mężczyzna zmieni płęć i produkcja testosteronu zostanie sztucznie obniżona.

Ale prawda nie ma znaczenia; fakty się nie liczą! Aby zostać zaakceptowanym przez otoczenie, musimy zaprzeczyć rzeczywistości: „Spójrzcie, czyż nowe szaty cesarza nie są piękne?” Nasze umysły są pod obstrzałem.

COVID-19 a maseczki

Weźmy pod uwagę inny przykład z niedawnych rozgrywek Super Bowl — a właściwie z całego sezonu piłkarskiego, zarówno akademickiego, jak i zawodowego — o noszeniu maseczek jako ochrony przed Covidem-19.

Założmy, że zakładanie maseczek rzeczywiście przeciwdziała przenoszeniu się wirusa. W rzeczywistości, jest to wciąż kwestia sporna, a wiele badań wykazuje, że nie jest to prawdą. Powiedzmy jednak, że maseczki są przydatne przy tej chorobie.

Jakie istnieją nakazy odnośnie noszenia maseczek? „W imię bezpieczeństwa, musisz nosić maseczkę! Jeśli jej nie założysz, ryzykujesz wczesną śmierć!”

Jeśli założymy, że noszenie masek obniża ryzyko zarażenia się Covidem-19, a ktoś maski nie założy, czy to oznacza, że narażony jest na wysokie ryzyko śmierci? NIE! Jeśli założenia dotyczące przenoszenia się wirusa są prawidłowe, brak maseczki naraża jedynie na *większe ryzyko zarażenia się wirusem*, natomiast aby istniało wysokie ryzyko śmierci, muszą mu także towarzyszyć inne zmienne.

Wirus musi być nie tylko zaraźliwy; musi być również zjadliwy. Covid nie należy do tej kategorii. Jeśli masz poniżej 40 lat, wskaźnik przeżycia wirusa Covid-19 wynosi 99,997%. W przypadku osób poniżej 18. roku życia wskaźnik przeżywalności Covida wynosi 99,998%, co oznacza, że ryzyko śmierci z powodu grypy u dzieci jest 75 razy większe niż w przypadku Covida-19 — a mimo to w wielu krajach szkoły zostały zamknięte nawet po ujawnieniu tych faktów, co wyrządziło wiele szkód olbrzymiej ilości dzieci i rodzin.[\[ii\]](#) Covid nie jest poważną chorobą, jak Ebola czy dżuma.

Innymi słowy, prawdopodobieństwo przeżycia bez maseczki jest większe niż 99,99% u osób poniżej 40. roku życia, a nawet wśród osób starszych wskaźnik przeżycia jest wciąż większy niż 99,5%. Zatem twierdzenie, że grozi ci wysokie ryzyko śmierci, jest w rzeczywistości fałszywe.

Prawda została ujawniona podczas rozgrywek Super Bowl i wszystkich innych meczów futbolu zawodowego i uniwersyteckiego rozgrywanych w tym sezonie. Jednak kłamcy bardzo się starali, aby zaprzeczyć oczywistym dowodom za pomocą fałszywych deklaracji, co miało na celu obniżenie naszych zdolności krytycznego rozumowania i uszkodzenie umysłów.

Podczas transmisji każdego meczu w sezonie piłkarskim, tydzień w tydzień, w drużynie po drużynie, obserwowaliśmy zapoconych graczy w bliskim kontakcie fizycznym, twarz przy twarzy — i żaden z nich nie miał założonej maseczki. Żaden z nich też nie umarł z powodu braku maseczki — życie żadnego z nich nie było zagrożone!

Ale widzieliśmy także w TV na linii bocznej trenerów i sędziów na boisku, trzymających się z dala od innych osób, i wszyscy mieli założone maski. Ci sami zawodnicy którzy przed chwilą grali obok siebie i chuchali jeden na drugiego, natychmiast po zejściu z boiska rozpraszali się i zakładali maseczki. Dlaczego?

Ponieważ musimy przesłać odpowiedni scenariusz potwierdzający oficjalną narrację — że jeśli nie

założysz maseczki, jesteś narażony na śmierć. „Nie możesz bezpiecznie funkcjonować w społeczeństwie, jeśli nie założysz maski. Bez maski, grozi ci śmierć!”

Futboliści grający w tym całym sezonie wcale nie narażali życia. Jeden z zawodników drużyny Pittsburgh Steelers, Ryan Clark, ma poważne zaburzenia zdrowia, więc kiedy jego drużyna grała z Broncos w Denver, nie brał udziału w meczu. Dlaczego? Na takiej wysokości n.p.m. jego życie byłoby zagrożone ze względu na wysokie ryzyko zawału serca lub udaru mózgu, więc nie grał. Gdyby piłkarzom rzeczywiście groziła śmierć z powodu braku maski, nie graliby — i wszyscy o tym dobrze wiemy! Jednak wszyscy zgodziliśmy się zaprzeczyć dowodom — było to wielkie masowe złudzenie.

Dlaczego tak się dzieje?

Nasze umysły są celowo poddane manipulacji, abyśmy stali się mniej zdolni do myślenia, bardziej bojaźliwi, bardziej skłonni ufać, że ktoś nam da odpowiedź, bardziej skłonni akceptować autorytarne przepisy — a to wszystko prowadzi do obniżania poziomu tolerancji.

Jesteśmy uwarunkowani by zaprzeczać historycznym faktom, zaprzeczać rzeczywistości, akceptować bezpodstawne twierdzenia i proklamacje oraz przestrzegać autorytarnych regulaminów, nawet jeśli nie mają one żadnego sensu — przyjmować na wiarę, że ktoś z wyższymi kwalifikacjami wie lepiej co mamy robić; nie mamy zadawać pytań — musimy po prostu wierzyć i podporządkować się. W rezultacie żyjemy w większym strachu, stajemy się podejrzliwi wobec tych, co się nie podporządkowują, a to powoduje jeszcze większy brak tolerancji i wywieranie przymusu wobec innych — a to wszystko po to, by samemu poczuć się bezpiecznie.

Zastanów się nad tym: Jeśli masz założoną maseczkę i wchodzisz do sklepu, a inna osoba wchodzi bez maski, jak reagujesz? Czy cię to irytuje? Czy czujesz się zagrożony, mniej bezpieczny? Czy chcesz tę osobę zaskarżyć i zmusić do przestrzegania przepisów? Ale dlaczego? Jeśli twoja maseczka cię rzeczywiście chroni, to czego się obawiasz, jeśli ktoś nie założył swojej? Jeśli twoja maseczka naprawdę zapewnia ci bezpieczeństwo, to czy noszenie jej nie zapewnia ci ochrony niezależnie od tego, czy ktoś założył swoją, czy nie?

Jeśli masz zapięte pasy bezpieczeństwa w swoim samochodzie i widzisz kogoś w innym pojeździe bez zapiętych pasów, czy odczuwasz strach? Dlaczego nie? W podobny sposób, jeśli twoja maseczka zapewnia ci ochronę, to po co się martwisz, że ktoś inny nie założył swojej? Jesteśmy manipulowani, by stać się mniej tolerancyjni, bardziej kontrolujący, i by wywierać większy nacisk na innych.

Nie chcę być źle zrozumiany: Nie krytykuję *dobrowolnego* noszenia masечek. Zaznaczam, że popieram każdą osobę, która z *własnej i nieprzymuszonej woli* decyduje się na noszenie masечki, i pochwalam ją! Dlaczego? Ponieważ kiedy ktoś myśli samodzielnie, analizuje ryzyko i potencjalne korzyści wynikające z noszenia masечki i dojdzie do wniosku, że jest to wskazane w danej sytuacji, a następnie postępuje zgodnie ze swoją decyzją, jego umysł się wzmacnia, rozwijają się zdolności samodzielnego myślenia, ugruntowuje się indywidualność, wzrastają umiejętności postrzegania i zarządzania sobą.

Jednak wiele osób, które domagają się *nakazu* noszenia masечek, nie chce, abyś potrafił myśleć wnikliwie. Chcą przełamać twoją indywidualność, twoją zdolność myślenia i działania jako przedstawiciel Boga. Nie chcą, żebyś to *ty* decydował, czy nosić masечkę, czy nie. Wymagają od ciebie podporządkowania się wyższej władzy — o to właśnie im chodzi. Nie musisz wyrażać zgody; musisz się tylko podporządkować. **Taki jest właśnie ich cel — uwarunkowanie cię do akceptowania kłamstw jako prawdy i irracjonalnego stosowania praw narzuconych przez władzę. Gdy wprowadzone**

zostaną bardziej irracjonalne prawa, nie będziesz zdolny się im przeciwstawić. Oczywiście wszystko to będzie się działo pod pozorem „ratowania życia” lub promowania „sprawiedliwości”.

Ale drogi Boże są ponad naszymi, a Jego myśli wyższe niż nasze (zob. Izajasz 55:8,9). Jego metody polegają na przedstawianiu ludziom prawdy i faktów, a następnie daniu im prawa wyboru i podejmowania własnych decyzji (zob. Rzymian 14:5). Wzmacniamy się jedynie dzięki ćwiczeniu; dojrzewamy jedynie poprzez samodzielne myślenie i dokonywanie własnych wyborów.

Jednak z pewnością będzie ci powiedziane, że nie możesz decydować samodzielnie, bo nie masz wystarczająco dużo informacji, nie masz odpowiedniego wykształcenia, nie jesteś wystarczająco mądry i dlatego musisz słuchać „ekspertów”, „naukowców”, „epidemiologów”. Muszą za nas decydować „profesjoniści”. Kościół średniowieczny miał podobne poglądy: „Nie jesteś wystarczająco mądry, aby zrozumieć Pismo Święte, aby samemu wyciągać wnioski, więc my ci powiemy, co to oznacza, i chociaż nasza interpretacja przeczy wszelkiej logice, zaakceptujesz to albo zostaniesz wyklęty, wykluczony, a nawet zdany na śmierć”.

Zwróć uwagę na to, co robi wielu przywódców politycznych. Jeśli zachęcają nas do słuchania naukowców, to nie dlatego, byśmy poznali fakty, stopień ryzyka i potencjalne korzyści, a następnie podjęli własną decyzję odnośnie postępowania w danej sytuacji. Przywódcy, którzy chwają się, że słuchają naukowców, nalegają na wprowadzanie mandatów *zmuszających nas do robienia* tego, co mówią niektórzy naukowcy, czyli do odebrania nam prawa decyzji. Czy zgadzasz się, by „eksperci” decydowali za ciebie? Czy zawsze jesteś skłonny do robienia tego, co mówią naukowcy — czy to odnośnie globalnego ocieplenia, Covidu, czy czegokolwiek innego?

Pomyśl przez chwilę: Niektórzy z nas pamiętają jeszcze artykuły naukowe z lat 60. i 70. XX wieku, z których wynikało, że palenie papierosów nie powoduje raka, albo tysiące recenzowanych badań farmaceutycznych, które później okazały się fałszywe. W 2011 roku badacze z firmy Bayer przeanalizowali wyniki 67 badań leków przeciwnowotworowych, opublikowanych w magazynie „*Cell, Science, Nature*”, aby ustalić, czy owe pozytywne wyniki mogą być potwierdzone. I co znaleźli? 75% badań nie udało się powtórzyć.^[iii] Jak prawdziwa zatem jest nauka stwierdzająca, że Bóg nie istnieje a życie powstało samoistnie, jak omówiliśmy w części pierwszej? Czego nauczyliśmy się z historii? Że aby nas wprowadzić w błąd, artykuły naukowe i wnioski wywodzące się z nich mogą zostać wypaczone ze względu na zysk finansowy, przynależność polityczną, ego, i osobiste zamiary.

Kiedy „eksperci” odrzucają prawdę, niezbite dowody i fakty, wówczas ich własne umysły ulegają wypaczeniu, a zdolności oceny i zrozumienia rzeczywistości są również zagrożone — jest to po prostu nieuniknione. Nowe fakty i dowody są filtrowane przez ich fałszywe przekonania na temat rzeczywistości. Są ślepych przewodnikami prowadzącymi ślepych. A ci, którzy ich naśladują, zamiast stać się dojrzałymi myślicielami, zamiast rozwijać własne umiejętności postrzegania i zdobywać umiejętności odróżniania dobra od zła, stają się mniej zdolni do myślenia i spodziewają się, że ktoś inny im powie co mają myśleć. Jest to dokładnie ta sama metoda, jaką stosował kościół średniowieczny — zaprzeczanie dowodom, odrzucanie prawdy, nauczanie idei sprzecznych z rzeczywistością, a następnie wykluczanie, karanie i piętnowanie każdego, kto kwestionuje przyjęte założenia.

Musisz tutaj dokonać wyboru: Myśl samodzielnie lub poddaj swoje myślenie komuś przy władzy. Bóg dał ci własny umysł, indywidualność, zdolność myślenia i rozumowania — i pragnie, byś stał się dojrzałym chrześcijaninem, który w skutek nabytego doświadczenia rozwinął umiejętność odróżniania dobra od zła (zob. Hebrajczyków 5:14).

Tak więc, chociaż żyjemy w krainie kłamców, zachęcam cię, abyś stał się miłośnikiem prawdy, abyś myślał samodzielnie, stosował Boże metody w swoim życiu, i ćwiczył własne zdolności rozumowania przy badaniu dowodów i faktów, i wyciągał własne wnioski.

Jacobs, J. L. i in. (2009) „Zastosowanie chirurgicznych maseczek w celu zredukowania częstości występowania przeziębienia wśród pracowników służby zdrowia w Japonii: randomizowane badanie kontrolowane”, *American Journal of Infection Control*, tom 37, wydanie 5, 417–419.
<https://www.ncbi.nlm.nih.gov/pubmed/19216002>

Cowling, B. i in. (2010) „Maseczki zapobiegające przenoszeniu wirusa grypy: systematyczny przegląd”, *Epidemiology and Infection*, 138(4), 449-456.
<https://www.cambridge.org/core/journals/epidemiology-and-infection/article/face-masks-to-prevent-transmission-of-influenza-virus-a-systematic-review/64D368496EBDE0AFCC6639CCC9D8BC05>

bin-Reza i in. (2012) „Stosowanie maseczek i respiratorów w celu zapobiegania przenoszeniu grypy: systematyczny przegląd dowodów naukowych”, *Influenza and Other Respiratory Viruses* 6(4), 257–267.
<https://onlinelibrary.wiley.com/doi/epdf/10.1111/j.1750-2659.2011.00307.x>

Smith, J.D. i in. (2016) „Efektywność półmasek N95 w porównaniu z maskami chirurgicznymi w ochronie pracowników służby zdrowia przed ostrymi infekcjami dróg oddechowych: systematyczny przegląd i metaanaliza”, *CMAJ*, marzec 2016 <https://www.cmaj.ca/content/188/8/567>

Offeddu, V. i in. (2017) „Efektywność maseczek i respiratorów w zapobieganiu infekcji układu oddechowego u pracowników służby zdrowia: systematyczny przegląd i metaanaliza”, *Clinical Infectious Diseases*, tom 65, wydanie 11, 1 grudnia 2017 r., strony 1934–1942,
<https://academic.oup.com/cid/article/65/11/1934/4068747>

[ii] (Mei Shang, Lenée Blanton i in., “Influenza-Associated Pediatric Deaths in the United States, 2010–2016”; *Pediatrics*, kwiecień 2018, 141 (4) e20172918; DOI:
<https://doi.org/10.1542/peds.2017-2918>).

[iii] [Scientific Regress by William A. Wilson | Articles | First Things](#)